15.06

Kl.7d i 7e

**TEMAT: CO NADAJE ZYCIU SENS? UCZYMY SIĘ ARGUMENTOWAĆ.**

**Materiał: podręcznik „Myśli i słowa” s. 211-215**

1.Obejrzyj krótki filmik wprowadzający w temat zajęć:

<https://www.youtube.com/watch?v=QU7W-wJptBU>

2.Wyszukaj w dostępnych źródłach związki frazeologiczne mówiące o przyjaźni i zapisz w zeszycie.

prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie
przyjazna dusza
przyjaźń do grobowej deski
prawdziwa przyjaźń
przyjaciel na dobre i na złe
przyjaciel od serca
fałszywa przyjaźń
przyjaźń na śmierć i życie
przyjaciel domu
znaleźć w kimś przyjaciela
darzyć kogoś przyjaźnią
więzy przyjaźni
wieloletnia przyjaźń

3.Otwórz podręcznik na stronie 211 i przeczytaj tekst pt. „O wrogu i przyjacielu”

4.Zastanów się nad zadaniami 1-5 pod tekstem, czego dotyczą?

Dotyczą wartości, relacji między ludźmi, życia człowieka, życia człowieka- mają charakter egzystencjalny.

***egzystencjalny***

1. w filozofii: odnoszący się do istnienia, dotyczący istnienia;
2. filozofia egzystencjalna - kierunek filozoficzny, którego przedmiotem analizy jest indywidualna egzystencja człowieka, jego miejsce i rola w świecie oraz który odrzucał społeczny i historyczny determinizm, któremu podlegać miałoby życie jednostki ludzkiej; egzystencjalizm;
3. w językoznawstwie: zdanie egzystencjalne - zdanie logiczne, proste, mające charakter stwierdzenia, że coś istnieje lub nie istnieje;

**Autor podaje kilka powodów, dla których niektórzy ludzie nie mają przyjaciół, wymień je:**

odpychający charakter, lęk przed nawiązywaniem przyjaźni, niechęć do podporządkowania czyimś potrzebom, niechęć do otwierania się przed drugim człowiekiem, lęk przed nadmiernym uzależnieniem się od kogoś.

5.Przytocz twierdzenie , z którym polemizuje autor:

*przyjaźń jest jednym z niezliczonych sposobów zniewalania drugiego człowieka*

Podsumowanie

Pytania, na które odpowiada L. Kołakowski w swym tekście dotyczą wartości, relacji między ludźmi, życia człowieka – mają charakter egzystencjalny. Autor uważa, że przyczyną braku przyjaciół może być: odpychający charakter, lęk przed nawiązywaniem przyjaźni, niechęć do podporządkowania się czyimś potrzebom, niechęć do otwierania się przed drugim człowiekiem, lęk przed nadmiernym uzależnieniem się od kogoś. Autor polemizuje z twierdzeniem, że przyjaźń jest jednym ze sposobów zniewalania drugiego człowieka. Twierdzi, że to teza głupia, szkodliwa i obala ją codzienne doświadczenie tych, którzy mają prawdziwych przyjaciół. Przyjaźń pomaga w życiu, wywołuje pozytywne nastawienie do świata, daje poczucie szczęścia.

6.Przeczytaj „Mam pojęcie” ze s. 213

*„Dyskusja”, „Cechy dobrej dyskusji”*

7.Wysłuchaj dwóch nagrań Dezyderaty dokonanych w krakowskiej Piwnicy pod Baranami.

[**https://www.youtube.com/watch?v=WF4ZQrbx7JU**](https://www.youtube.com/watch?v=WF4ZQrbx7JU) **Dezyderata**

[**https://www.youtube.com/watch?v=h18k4lrfsL4**](https://www.youtube.com/watch?v=h18k4lrfsL4) **Dezyderata**

Zapoznaj się z tekstem „Dezyderaty”.

**Dezyderata** (ang. Desiderata) – poemat napisany przez Maksa Ehrmanna, zawierający wskazówki na temat dobrego życia. Tytuł pochodzi od łacińskiego desideratum, w liczbie mnogiej desiderata – to, co pożądane, upragnione, potrzebne.

Polskie tłumaczenie Dezyderatów w przekładzie Andrzeja Jakubowicza ukazało się w książce Kazimierza Jankowskiego "Hipisi w poszukiwaniu ziemi obiecanej" (Warszawa 1972).

Odwoływali się do niego hippisi, jest też popularny wśród uczestników ruchu Anonimowych Alkoholików.

**Historia tekstu**

Utwór powstał w 1927 r. W 1933 r. autor złożył go w formie życzeń na Boże Narodzenie dla przyjaciół. W 1948 r. wdowa po Ehrmannie opublikowała go w tomiku The poems of Max Ehrmann, skąd dwa lata później, w 1950 r, trafił do cotygodniowej gazetki parafialnej, publikowanej przez pastora episkopalnego Starego Kościoła pod wezwaniem Św. Pawła w Baltimore (Old St. Paul Church). Dopiero tą drogą poemat Dezyderata dostał się do kultury masowej.

Pogłoska na temat anonimowego autora i błędna data powstania utworu – 1692 – pochodzą stąd, że pierwsza strona owej gazetki, na której znajdował się tekst "dezyderaty", miała stopkę z informacją: "Stary kościół św. Pawła" i datą 1692 (w rzeczywistości to data powstania parafii i budowy pierwszego, już nieistniejącego kościoła). Wskutek częstego kopiowania jedynie tej strony, informacja zaczęła być błędnie odczytywana.

**Piosenki i nawiązania**

Poemat posłużył jako tekst znanej piosenki Lesa Crane'a z muzyką Freda Wernera (po raz pierwszy nagranej w 1970 r. przez brytyjską grupę Every Which Way) oraz popularnej w Polsce piosenki kabaretu Piwnica pod Baranami z muzyką Piotra Walewskiego. Na jego podstawie piosenkę Desiderata napisał polski raper Sokół z zespołu WWO (płyta Masz i pomyśl), a zespół NAIV piosenkę Dezyderata znajdującą się na płycie Przedświt. Utwór "1692" nawiązujący do tematu, znalazł się na płycie "love, peace, noise" zespołu Ewa Braun.

W 1997 r. w Chicago Tribune pojawił się satyryczny felieton Wear Sunscreen, który w 1998 r. znalazł się na płycie Baza Luhrmanna w postaci piosenki Everybody's Free (To Wear Sunscreen) wykonywanej przez aktora Lee Perry'ego i Quindona Tarvera (chórki). Jej tekst nawiązuje stylem do utworu Ehrmanna, a wykonanie do piosenki Lesa Crane'a. Ten utwór także doczekał się swoich parodii.

*„Dezyderata” to utwór literacki, który można potraktować jako pewnego rodzaju kompendium pełne mądrych rad. Są one na tyle trafne, że zwróciły na siebie uwagę całego praktycznie świata.*

"Desiderata" to przede wszystkim drogowskaz etyczny i moralny, który jest ponadczasowy i uniwersalny. "Desiderata" pokazuje człowiekowi jak ma postępować, aby nie krzywdzić innych ludzi i jak żyć, żeby nie stracić tego, co cenne i najważniejsze.

Słowa, które można znaleźć w "Desideracie" nawiązują bezpośrednio do ludzkiego postępowania. Kultywują one prawdzie, sprawiedliwości i uczą tego, jak postępować z innymi ludźmi, którzy nawet czasem nas denerwują. "Desiderata" uczy cierpliwości, pokazuje, czego trzeba się w życiu wystrzegać, by nie złamać zasad moralnych.

Ludzie często są w życiu zagubieni, nie mogą znaleźć rozwiązania, ale wielu spraw. Nie potrafią też czasem pogodzić się z faktem, że życie jest bardzo krótkie i że trzeba je godnie przeżyć. Niestety nie można się wystrzec problemów i nie da się żyć tak, aby złe sprawy nas omijały. Słowa "Desideraty" dodają człowiekowi otuchy i pozwalają wierzyć, że wszystkie doświadczenia umacniają nas i sprawiają, że jesteśmy mądrzejsi. Najważniejszą sprawą, w złych chwilach jest to, aby nie popadać w panikę i myśleć racjonalnie. Trzeba też mieć świadomość, że życie w zgodzie z Bogiem i naturą może nam pozwolić wyjść zwycięsko z każdej życiowej próby.

Słowa, tej pięknej wskazówki na życie dają przekonanie, że zawsze warto być sobą, ale nie można tego robić kosztem innych ludzi. Dla człowieka to bardzo cenna rada, ponieważ ludzie często wykorzystują innych do swoich celów. Korzystają z ich pomocy, nie są wdzięczni i uważają, że wszystko im się od życia należy. "Desiderata" pokazuje jednak, że żyjąc zgodnie z nią możemy mieć czyste sumienie postępując godnie.

**TEMAT: W WIERSZU JANA TWARDOWSKIEGO „SPIESZMY SIĘ’ SZUKAMY ODPOWIEDZI NA PYTANIE, CO JEST W ŻYCIU WAŻNE.**

**Materiał: podręcznik „Myśli i słowa” s. 95**

Zapoznaj się z biografią Jana Twardowskiego.

Jan Jakub Twardowski (ur. 1 czerwca 1915 w Warszawie, zm. 18 stycznia 2006 tamże) – polski ksiądz rzymskokatolicki, prałat honorowy Jego Świątobliwości, poeta, przedstawiciel współczesnej liryki religijnej. To z jego wiersza dedykowanego Annie Kamieńskiej pochodzi zdanie: Śpieszmy się kochać ludzi – tak szybko odchodzą. W 1937 ukazał się pierwszy tomik jego wierszy pt. Powrót Andersena. W tym samym roku rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim. W 1939 uzyskał absolutorium, a w 1947 obronił pracę magisterską.

W czasie II wojny światowej, podczas której zaginął cały nakład Powrotu Andersena (40 egzemplarzy), był żołnierzem Armii Krajowej, uczestniczył w powstaniu warszawskim. Wskutek przeżyć wojennych, w tym zniszczenia jego domu rodzinnego, w 1943 postanowił zostać księdzem. Zajmował się nauczaniem religii w szkole specjalnej. Od 1959 aż do emerytury był rektorem kościoła sióstr Wizytek w Warszawie, gdzie głosił kazania dla dzieci, którym później zadedykował m.in. zbiory: Zeszyt w kratkę oraz Patyki i patyczki. Był również wieloletnim wykładowcą i wychowawcą pokoleń kleryków w warszawskim seminarium.

Wcześniej, bo już pod koniec 1945, powrócił do publikowania wierszy. Jego twórczość trafiła wówczas m.in. na łamy „Tygodnika Powszechnego”. Wielką popularność przyniósł mu wydany w 1970 tom Znaki ufności.

1.Przeczytaj wiersz „Spieszmy się”. Sprawdź, kim była Anna Kamieńska, której Jan Twardowski dedykował swój utwór.

„Śpieszmy się” to chyba najbardziej znany wiersz księdza Twardowskiego. Pierwszy wers tego utworu wszedł na stałe do języka potocznego między innymi dlatego, że swego czasu gościł nawet na bilbordach, jako hasło kampanii reklamowej. Utwór ten poeta dedykował swojej wieloletniej przyjaciółce, również poetce, Annie Kamieńskiej.

**Przyjrzyj się osobie mówiącej w wierszu. Zapisz informacje na jej temat.**

Mamy tu do czynienia z liryką inwokacyjną. Mimo że już tytułowy zwrot „śpieszmy się”, nasuwa wniosek o występowaniu w wierszu podmiotu zbiorowego, to właściwiej będzie uznać, że użycie liczby mnogiej ma tu charakter retoryczny, jest zabiegiem, który zbliża mówiącego, do słuchaczy. Podmiot utworu przyjmuje postawę nauczyciela, wygłasza zdania kategoryczne, nie podlegające dyskusji. Część zdań tu wypowiedzianych charakteryzuje się swoistą samodzielnością, mają formę zbliżoną do aforyzmu. Z drugiej strony momentami wiersz sprawia wrażenie ciągu niepołączonych ze sobą myśli, co podkreśla niepojętość, trudność omawianych spraw.

**Omówienie**

**Jakie wskazówki podmiot liryczny daje czytelnikom?**

**Jak należy rozumieć słowa: „kochamy wciąż za mało i stale za późno”.**

**Co jest najważniejsze w naszych relacjach z innymi ludźmi?**

W wierszu stykają się dwa ważne tematy: miłość oraz kruchość ludzkiego życia. Dokładniej, rozważa jest miłość w perspektywie czasu ludzkiego życia. Podmiot nie daje w przestrzeni wiersza wykładu na temat tego, czym jest miłość, jaka być powinna, itd. Miłość jest tu potraktowana jako wartość sama w sobie, jako oczywiste pragnienie człowieka:

„Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
i ci co nie odchodzą nie zawsze powrócą
i nigdy nie wiadomo mówiąc o miłości
czy pierwsza jest ostatnią czy ostatnia pierwszą”

Miłość to tajemnica, której nie sposób przeniknąć, kiedy się staje, dzieje, nie podlega ona obiektywnej ocenie. Mimo wszystko podmiot wyraźnie uważa, że to jedno z najważniejszych doświadczeń człowieka, jego słowa to jakby dodanie odwagi, a zarazem ostrzeżenie. Osoba, którą moglibyśmy dziś kochać, jutro może już być poza naszym zasięgiem.

Drugą strofę podmiot liryczny poświęca pewności, „że czas masz”. Używa paradoksalnego sformułowania „pewność niepewna”, by ukazać, jak bardzo człowiek potrafi się mylić. Pewność odbiera człowiekowi wrażliwość, czujność, sprawia, że odkłada on różne rzeczy na później, „kochamy wciąż za mało i stale za późno”. Wśród tych rozważań odnajdujemy też aluzyjne zdania o perspektywie wiecznej:

„żeby widzieć naprawdę zamykają oczy
chociaż większym ryzykiem rodzić się niż umrzeć”

Te dwa wersety mówią o życiu po śmierci, w którym człowiek ma szanse doświadczyć prawdziwego poznania, o nadziei podmiotu (skoro umieranie nie wydaje mu się ryzykowne) oraz o trudach ludzkiego losu.

Bardzo interesująca wydaje się strofa trzecie, która zawiera refleksję o pisaniu. Podmiot mówi do jakiegoś „ty”, a jakby do siebie, bo przecież to on jest pisarzem:

„Nie pisz o tym zbyt często lecz pisz raz na zawsze
a będziesz tak jak delfin łagodny i mocny”

Żeby zrozumieć to pouczenie, trzeba by się zastanowić, czym jest pisanie. W twórczości Twardowskiego pisanie na pewno wiąże się z rozważaniem różnych tajemnic, problemów, pojęć oraz z poznaniem. „O tym”, znaczy o potrzebie miłowania innych teraz, już, nie trzeba się rozpisywać. Wystarczy raz to zrozumieć, zapisać i pogodzić się z tym, że ukochani w końcu odejdą. Człowiek kochający jest podobny do jednego z najwspanialszych i najbardziej przyjaznych stworzeń Boskich.

Na koniec powróćmy do pierwszych słów wiersza. Utwór zaczyna się opisem doświadczenia śmierci kogoś bliskiego, w kilku wersach podmiot oddaje cały wachlarz odczuć, wrażeń, jakich doznaje człowiek w takiej sytuacji. Brak drugiej osoby odkrywa się w pierwszej kolejności w pozostawionych przez nią rzeczach materialnych. Podmiot ukazuje smutną właściwość:

„tylko co nieważne jak krowa się wlecze
najważniejsze tak prędkie że nagle się staje”

Porównanie zdarzeń nieważnych do krowy jest zarówno deprecjonujące, jak i zabawne. W tej strofie, kończące się opisem bolesnego stanu, „kiedy myślimy o kimś zostając bez niego”, wyczuwalna jest pełna identyfikacja podmiotu z opisywanymi emocjami, odczuciami. I właśnie z tego jednostkowego, ale jednocześnie będącego udziałem każdego człowieka, doświadczenia podmiot wyprowadza ogólne wnioski o potrzebie kochania „już”, a nie „potem”. Dzięki takiej konstrukcji „złote myśli” z tego wiersza nie wydają się banalne, odbiera się je jako szczerą, serdeczną radę, opartą na doświadczeniu konkretnego człowieka.

Wiersz składa się z czterech strof, każda o innej ilości wersów, nie występują rymy. Do klasycznej formy nawiązuje regularna miara wierszowa, trzynastozgłoskowiec ze średniówką po siódmej sylabie. „Śpieszmy się” to utwór elegijny, poruszający tematykę ludzkiego przemijania.